9020

REJESTR DOTYCZY:

HARDY Antoni

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. 26.1.1909 w Piaseczno, pow. Żydaczów

kraj: .....

zm. 10.7.1995 w Penley

kraj: .....

pochowany Cmentarz przy London Rd, Coventry

Nr. rejestracyjny

.....

Dane personalne

Kierownik szkół

oficer rez. WP

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 14.7.1995 - nekrolog

" " 6.9.1995 - wspomnienie



D.P. 14.7.1995 Ś. † P.

# ANTONI HARDY

## oficer rez. Wojska Polskiego

**b. kierownik szkół w Polsce i Polskiej Szkoły w Coventry. Więzień łagrów sowieckich, b. delegat Rządu Polskiego. Kawaler Orderu Odrodzenia Polski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi medalami polskimi i angielskimi. Urodzony 26 stycznia 1909 r. w Piasecznie pow. Żydaczów, zmarł 10 lipca 1995 r.**

**Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele św. Stanisława Kostki, we wtorek 18 lipca 1995 r. o godz. 12, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu przy London Road, Coventry.**

**Ze smutkiem i żalem zawiadamiają**

**CÓRKA**
**WNUCZKI Z RODZINAMI**
**BRAT Z RODZINĄ**
**SZWAGIERKA Z RODZINĄ**

Zamiast kwiatów prosimy o datki na „PAF Memorial Northolt", 14 Collingham Gardens, London SW5 OHT.

2477/2/70

# Śp. Antoni Hardy

**Oficer rezerwowy Wojska Polskiego, b. kierownik szkół w Polsce i Polskiej Szkoły w Coventry, więzień łagrów sowieckich, b. Delegat Rządu Polskiego, Kawaler Orderu Odrodzenia Polski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi medalami polskimi i angielskimi.**

Urodził się 26 stycznia 1909 r. w Piasecznej pow. Żydaczów. Po I wojnie światowej rodzina osiedliła się w Bolechowie. Młody Antoni marzy o zawodzie nauczyciela. Wstępuje do seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie, które ukończył o własnych siłach udzielając korepetycji. Pierwszą posadę otrzymał w powiecie Kamionka Strumiłłowa. Po dwuletnim nauczaniu zostaje powołany do wojska. Odbył Podchorążówkę w Rawie Ruskiej i wrócił na tę samą posadę. Tu poznał swoją przyszłą żonę Janinę, która uczyła w sąsiedniej miejscowości. Zawierają związek małżeński i po roku przychodzi na świat córka Maria. Wkrótce po tym umiera jego ojciec i siostra — zaopiekował się matką i bratem sprowadzając ich do siebie.

Na początku 1936 r. został mianowany kierownikiem szkoły w Sokole pow. Kam. Strum. i tu rozpoczął swą działalność społeczną. Zorganizował oddział Strzelecki w sąsiedniej polskiej wsi. W Sokole, gdzie większość to ludność ukraińska, przy poparciu sołtysa, wójta i społeczności miejscowej uzyskał pozwolenie na budowę szkoły. Zabrał się z wielkim entuzjazmem do tego dzieła, zarząd lasów dostarczył budulca, a gmina sprowadziła zawodowego ceglarza — budują własną cegielnię a nadmiar cegły sprzedają uzyskując fundusz na budowę szkoły. Zaplanowano okazały jednopiętrowy budynek z nowoczesnym wyposażeniem jak i kilkupokojowe mieszkanie dla kierownika oraz pokoje dla samotnych nauczycieli. Praca przy budowie postępowała b. szybko, dzięki pomocy miejscowej ludności. Do wojny budynek był ukończony brakowało tylko wewnętrznego wystroju.

Równocześnie rozpoczął zaoczne studia pedagogiczne na Wszechnicy Warszawskiej. W 1939 r. po zdaniu egzaminów z pierwszego roku postanowił kontynuować naukę w Warszawie. Wybuchła wojna i zniweczyła wszelkie plany. Na początku wojny gdy następują bombardowania cała rodzina żony szuka schronienia w gościnnym domu pp. Hardych. W marcu 1940 r. Antoni zostaje aresztowany i wywieziony dociera do organizującej się polskiej armii. Podobne losy spotkały również Jego brata. Wyjeżdżają z wojskiem na południe Związku Sowieckiego a w marcu 1942 r. do Persji. Potem Irak, Palestyna, Włochy i Anglia.

Sierżant Wardyński, który dzielił celę więzienną jeszcze w Polsce z Antonim, poszukując swojej rodziny odnalazł także Jego rodzinę i załatwił ich wyjazd — dowiózł ich do Samarkandy, stamtąd z wojskiem wyjechali do Persji (Iranu). A. Hardy zostaje oficerem gospodarczym w Centrum Wyszkolenia Armii.

W 1946 r. A. Hardy wraz z pierwszą grupą polskich żołnierzy (około 200 osób) z obozu w Kington koło Hereford przybywa do Coventry, do Wyken Craft Camp. Tutaj Polacy znajdowali pracę przy odbudowie zbombardowanego miasta, także w fabrykach, kopalniach itd. będąc bardzo przedsiębiorczy nawiązuje kontakty z władzami miasta, policją, pośredniczy w załatwianiu pracy. Ma kontakty z kuratorium szkolnym. Jest jednym z założycieli Koła SPK Nr. 399, które zawiązało się 3 maja 1948 r. Zajmował się sprawą załatwiania formalności związanych z budową Klubu SPK, początkowo był to barak, który gromadził Polaków, następnie pobudowano murowany — doczekał się także jego likwidacji.

W 1947 r. połączył się z przybyłą do Anglii żoną i córką — kupują dom i osiedlają się w Coventry. Jako zawodowy nauczyciel wraz z żoną Janiną podejmuje się uczyć dzieci w szkole. Początkowo były to dzieci, które przyjechały z rodzinami, a później dzieci urodzone tu na emigracji. W miarę upływu czasu przybywało ich coraz więcej. Pierwsze nauki odbywały się na plebanii u ks. C. Sowińskiego, następnie w SPK później w lokalach szkół angielskich. Uczy także w domu młodzież przygotowującą się do egzaminów. Jest kierownikiem szkoły sobotniej od 1953 do 1976 r.

Nigdy nie odmówił pomocy, ktokolwiek zwrócił się o nią — zawsze służył radą. Jak przed wojną tak i wtedy gościnny dom pp. Hardych był otwarty dla każdego.

W dniu 4.9.1976 r. odbyło się oficjalne pożegnanie pp. A. i J. Hardych ze szkołą. Antoni, ze względu na kłopoty ze zdrowiem musiał zrezygnować z nauczania. Po mszy św. na sali klubu paraf. zebrali się dzieci i rodzice, grono nauczycielskie i księża, aby podziękować pp. Hardym za pełną poświęcenia pracę. Tu p. F. Chustecki, który przejął funkcję kierownika m.in. tak powiedział: „pp. Hardowie byli założycielami i nauczycielami, ich dom również był pewnego rodzaju instytucją, tam się szło po stroje ludowe, po materiały do wypracowań, po rekwizyty teatralne na wszelkiego rodzaju obchody i przedstawienia. Kiedy uczono w szkole w piątki wieczorami p. Hardy zmęczony po całodziennej pracy zarobkowej przychodził uczyć". Jego żona wraz z siostrą p. Bielawską nie tylko uczyły ale szyły wszystkie stroje.

Antoni Hardy zmarł w Penley, gdzie przebywał od 4 lat. Miał stopień majora Wojska Polskiego.

Pogrzeb odbył się w Coventry w kościele św. Stanisława Kostki. Kościół wypełnił się po brzegi ludźmi. Przyszli oni oddać hołd wielce zasłużonemu Polakowi, któremu sprawa Polski była bliską sercu, i której poświęcił swoje życie. Wpajał w młodych miłość do Ojczyzny i jej tradycji, jak i do literatury. Znalazła się też spora grupa byłych uczniów dziś ludzi dorosłych.

Został pochowany w grobie, w którym już wcześniej spoczęło ciało Jego żony. Nad otwartym grobem przemówił obecny kierownik p. Włodek Rutkowski przedstawiając w skrócie życie śp. A. Hardego — powiedział m.in. „był On nie tylko nauczycielem ale i przyjacielem i takim na pewno wszyscy będą Go pamiętać, a dobry Bóg niech przyjmie Go do królestwa swego i wynagrodzi za trudy ziemskie". Pozostawił córkę Marię, wnuczki z rodzinami, brata z rodziną oraz szwagierkę z rodziną.

**S. Niezgórska**

D.P. 6.9.95.

**********

posadę otrzymał w powiecie Kamionka Strumiłłowa. Po dwuletnim nauczaniu zostaje powołany do wojska. Odbył Podchorążówkę w Rawie Ruskiej i wrócił na tę samą posadę. Tu poznał swoją przyszłą żonę Janinę, która uczyła w sąsiedniej miejscowości. Zawierają związek małżeński i po roku przychodzi na świat córka Maria. Wkrótce po tym umiera jego ojciec i siostra — zaopiekował się matką i bratem sprowadzając ich do siebie.

Na początku 1936 r. został mianowany kierownikiem szkoły w Sokole pow. Kam. Strum. i tu rozpoczął swą działalność społeczną. Zorganizował oddział Strzelecki w sąsiedniej polskiej wsi. W Sokole, gdzie większość to ludność ukraińska, przy poparciu sołtysa, wójta i społeczności miejscowej uzyskał pozwolenie na budowę szkoły. Zabrał się z wielkim entuzjazmem do tego dzieła, zarząd lasów dostarczył budulca, a gmina sprowadziła zawodowego ceglarza — budują własną cegielnię a nadmiar cegły sprzedają uzyskując fundusz na budowę szkoły. Zaplanowano okazały jednopiętrowy budynek z nowoczesnym wyposażeniem jak i kilkupokojowe mieszkanie dla kierownika oraz pokoje dla samotnych nauczycieli. Praca przy budowie postępowała b. szybko, dzięki pomocy miejscowej ludności. Do wojny budynek był ukończony brakowało tylko wewnętrznego wystroju.

Równocześnie rozpoczął zaoczne studia pedagogiczne na Wszechnicy Warszawskiej. W 1939 r. po zdaniu egzaminów z pierwszego roku postanowił kontynuować naukę w Warszawie. Wybuchła wojna i zniweczyła wszelkie plany. Na początku wojny gdy następują bombardowania cała rodzina żony szuka schronienia w gościnnym domu pp. Hardych. W marcu 1940 r. Antoni zostaje aresztowany i wywieziony do tajgi nad Peczorą a rodzina, która znajdowała się w domu (8 osób) zostaje wywieziona na Syberię (okręg Kustanaj) dzieląc losy tysięcy Polaków.

Po ogłoszeniu amnestii Antoni

pierwszą grupą polskich żołnierzy (około 200 osób) z obozu w Kington koło Hereford przybywa do Coventry, do Wyken Craft Camp. Tutaj Polacy znajdowali pracę przy odbudowie zbombardowanego miasta, także w fabrykach, kopalniach itd. będąc bardzo przedsiębiorczy nawiązuje kontakty z władzami miasta, policją, pośredniczy w załatwianiu pracy. Ma kontakty z kuratorium szkolnym. Jest jednym z założycieli Koła SPK Nr. 399, które zawiązało się 3 maja 1948 r. Zajmował się sprawą załatwiania formalności związanych z budową Klubu SPK, początkowo był to barak, który gromadził Polaków, następnie pobudowano murowany — doczekał się także jego likwidacji.

W 1947 r. połączył się z przybyłą do Anglii żoną i córką — kupują dom i osiedlają się w Coventry. Jako zawodowy nauczyciel wraz z żoną Janiną podejmuje się uczyć dzieci w szkole. Początkowo były to dzieci, które przyjechały z rodzinami, a później dzieci urodzone tu na emigracji. W miarę upływu czasu przybywało ich coraz więcej. Pierwsze nauki odbywały się na plebanii u ks. C. Sowińskiego, następnie w SPK później w lokalach szkół angielskich. Uczy także w domu młodzież przygotowującą się do egzaminów. Jest kierownikiem szkoły sobotniej od 1953 do 1976 r.

Nigdy nie odmówił pomocy,

kwizyty teatralne na wszelkiego rodzaju obchody i przedstawienia. Kiedy uczono w szkole w piątki wieczorami p. Hardy zmęczony po całodziennej pracy zarobkowej przychodził uczyć". Jego żona wraz z siostrą p. Bielawską nie tylko uczyły ale szyły wszystkie stroje.

Antoni Hardy zmarł w Penley, gdzie przebywał od 4 lat. Miał stopień majora Wojska Polskiego.

Pogrzeb odbył się w Coventry w kościele św. Stanisława Kostki. Kościół wypełnił się po brzegi ludźmi. Przyszli oni oddać hołd wielce zasłużonemu Polakowi, któremu sprawa Polski była bliską sercu, i której poświęcił swoje życie. Wpajał w młodych miłość do Ojczyzny i jej tradycji, jak i do literatury. Znalazła się też spora grupa byłych uczniów dziś ludzi dorosłych.

Został pochowany w grobie, w którym już wcześniej spoczęło ciało Jego żony. Nad otwartym grobem przemówił obecny kierownik p. Włodek Rutkowski przedstawiając w skrócie życie śp. A. Hardego — powiedział m.in. „był On nie tylko nauczycielem ale i przyjacielem i takim na pewno wszyscy będą Go pamiętać, a dobry Bóg niech przyjmie Go do królestwa swego i wynagrodzi za trudy ziemskie". Pozostawił córkę Marię, wnuczki z rodzinami, brata z rodziną oraz szwagierkę z rodziną.

**S. Niezgórska**

D.P. 6.9.95.

***********************************